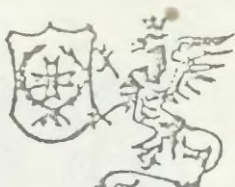




# WEJHEROWSKIE WIDNOKRĘGI



Nr

1989

BIULETYN INFORMACYJNY ODDZIAŁU WEJHEROWSKIEGO KIK-u w GDAŃSKU

## DEMONSTRACJA EKOLOGICZNA

Dnia 26IV br. w Wejherowie odbyła się manifestacja ekologiczna zorganizowana przez Franciszkański Ruch Ekologiczny i Klub Inteligencji Katolickiej w Gdańsku Oddział w Wejherowie. W ten sposób uczciliśmy 3 rocznicę katastrofy elektrowni atomowej w Czarnobylu. Manifestację poprzedziła uroczysta Msza św. koncelebrowana w Kościele Farnym, podczas której homilię wygłosił ks. Daniel Nowak. Usłyszeliśmy m.in.:

W człowieku rodzi się ból przejawiający się w głośnym wypowiedzeniu NIE, gdy trzeba powiedzieć to NIE ze względu na zagrożenie życia ludzkiego. Manifestacja jest prawem człowieka./.../

Ta manifestacja płynie więc z sumienia człowieka. Tutaj nikt nie nakazuje, wręcz przeciwnie, wolano żeby było milczenie./.../ Człowiek wierzący musi umieć powiedzieć NIE, gdy występuje zagrożenie. A świadomi jesteśmy, że ono właśnie występuje./.../ Człowiek wierzący będzie szedł drogą zbawienia, jeżeli będzie przebywał w zdrowym środowisku.

Istnieje więc potrzeba zatroskania o środowisko. To zagrożenie nie z natury wypływa, ono wypływa przede wszystkim z błędów człowieka. Chrystus nas uczy, że wszelkie grzechy nie z zewnątrz pochodzą, ale wypływa z wnętrza człowieka. To zło sprawia, że człowiek odwraca się od Boga. Chce być sam panem świata. Nie chce być podporządkowany nikomu i niczemu./.../

Jako ludzie wierzący musimy wypowiedzieć się czy ta rzecz techniczna jest nam potrzebna? Może być dobrem dla nas? Szczególnie dla nas mieszkających w Wejherowie w pobliżu tejże elektrowni./.../

My nie musimy znać przedmiotu. My nie musimy kończyć studiów energetycznych. Nam nie są potrzebne. My jako katolicy musimy być zatroskani o środowisko i o prawa Boże! To, że żyjemy i potrafimy patrzeć na własne życie i uczestniczymy w tym życiu, jest wystarczającym powodem żeby powiedzieć NIE wobec tejże elektrowni w Żarnowcu, i powiedzieć także NIE wobec elektrowni atomowych w Polsce.

Mszy św. na wiecu przed kościołem 5-6 tys. osób, oświadczenia Franciszkańskiego Ruchu Ekologicznego w sprawie Żarnowca, odczytane przez p. Jerzego Bałkę.

W swoim przemówieniu przypominał on fakty z awarii w Czarnobylu. Zauważył że w Żarnowcu ma pracować reaktor innego typu niż w Czarnobylu. Ma to być radziecka wersja reaktora amerykańskiego, który pracował na Three Mile Island, pracował do momentu aż stopił mu się rdzeń - było o tym głośno 10 lat temu. Koszt budowy Żarnowca i Klempicza wraz z zagospodarowaniem odpadów wyniesie ok. 25 mld dolarów. Inżynierzy mówią, że koszty będą niższe, ale to może się wiązać z tym, że stanowią darmową siłę roboczą oraz z gorszą jakością robót. Znanymi mi jest kilka



1990-20/10/1991-3





ków finansowych uniemożliwi przedstawienie przemysłu na mniej energochłonnej, mniej zagrażający środowisku naturalnemu./.../ Od kilku miesięcy rozpowszechniane są pogłoski o podjętej już decyzji o wstrzymaniu budowy Żarnowca, co ma być wzamian itp. Jeżeli podjęto taką decyzję, to dlaczego jej się nie ogłasza? Dlaczego dyrekcja elektrowni prowadzi energiczne akcje propagandowe, ostatnio min. wśród uczniów szkół średnich Wejherowa."

Uchwałę Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z 25.II.1989 r. odczytał długoletni działacz Zrzeszenia p.Miron Łukowicz. Jest to druga uchwała Z.G. ZiP w sprawie natychmiastowego zaprzestania budowy E.J.Żarnowiec, gdyż pierwsza z czerwca 1986 r. przesłana do Sejmu i do Rządu PRL pozostała do dzisiaj bez odpowiedzi. ZKP ubolewa nad degradacją środowiska naturalnego regionu Kaszub i nie może się pogodzić ze sposobem i z samym faktem podjęcia decyzji o budowie E.J.Żarnowiec /Bez konsultacji ze społeczeństwem/. Uchwałę Walnego Zgromadzenia Wejherowskiego Oddziału KIK w Gdańsku z powodu nieobecności na manifestacji przewodniczącego Zarządu Oddziału p.Jaromara Łukowicza odczytał jeden z członków Zarządu p.Grzegorz Hope. Uchwała ta wyraża protest członków W.O. KIK w Gd. przeciwko kontynuacji budowy E.J.Żarnowiec. W manifestacji wzięł także udział p.Antoni Furtak - kandydat na posła, który powie dział m.in.:

"Szanowni Państwo, znam Wejherowo jak własną kieszeń, ponieważ spędziłem tutaj 16 lat mojego życia. Także nie jest mi ono obce. Wielu z was poznaje po twarzach. Może nie młodych, ale w średnim wieku napewno. Zebraliśmy się tutaj na manifestacji przeciwko budowie elektrowni atomowej. Myślę, że większość z was jest przeciwko budowie tej elektrowni. To co było tragedią w Czarnobylu może się stać tragedią nas wszystkich. Nikt nie może dać 100 % gwarancji, że sytuacja taka nie powtórzy się u nas. Skutki tego byłyby nie do opisania. W zasięgu ewentualnego oddziaływania promieni radioaktywnych byłoby nie tylko Wejherowo ale również milionowe Trójmiasto. Dlatego ja, jako kandydat do Sejmu z ramienia "Solidarności", jestem przeciwny rozwijaniu energetyki jądrowej. Problemy ekologii, a szczególnie ochrona środowiska naturalnego przed wszelkiego rodzaju zanieczyszczeniami, są jednym z wielu celów "Solidarności" a zwłaszcza "Solidarności" Rolników Indywidualnych, którą reprezentuję. Działania takie już podejmowaliśmy, m.in. nie dopuściliśmy do lokalizacji zakładów przetwórstwa odpadów przemysłowych na terenie wsi Barcz za Gdań-



skiem, gdzie miały być przerabiane nie tylko odpady naszego przemysłu ale również odpady przywiezione z Zachodu. Na nasze szczęście nasza zdecydowana akcja udaremniła tę próbę. Zamiar zarobienia na odpadach przemysłowych skażających środowisko spalił na panewce. Było to możliwe dzięki poparciu naszej akcji przez mieszkańców tamtego terenu. Również sprawa niedopuszczenia do budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu powinna być sprawą nas wszystkich. Nie możemy dopuścić do zamienienia Kaszub w atomową pustynię, gdzie na przestrzeni wielu kilometrów nie będzie ani jednego człowieka." Po p. Antonim Furtaku głos zabrał na wyżej omawiane tematy, w ojczystym języku kaszubskim Franciszek Okuń z Leśniew

Następnie ruszyła manifestacja poprowadzona transparentem:

"Żądamy likwidacji budowy E. Ż A R N O W I E C !!!"

Pochód, w którym wzięło udział około 5 tys. uczestników przeszerował deptakiem, a następnie ulicami: Sienkiewicza, Zieloną Kwiatową, przez osiedle 1000-cia, 8Ś. Harcerskie i na koniulicą Czerwionki.

Najmłodsi uczestnicy orzemasgłośno skandowali ułożone przez siebie wierszyki typu:

"Żarnowiecki elementarz, zaprowadzi nas na cment."

oraz "Żarnowiec-grobowiec." Przynależność do "małej OjczyKaszub, udowodniły hasłem :

"Na kaszubskiej naszej ziemi, atomówki mieć nie chcemy."

Starsi uczestnicy nieśli szereg transparentów z hasłami: "Precz z Żarnowcem!", "Atom-nie!" Wśród uczestników byli też Kaszubi z okolic z transparentami oddziałów Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, był także transparent Oddziału Wejherowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej w Gdańsku. Podczas całego przemarszu wznoszono liczne, okolicznościowe hasła antyatomowe. Ułożono sobie także piosenkę :

"Ole, ole, ole, ole Żarnowiec NIE, Żarnowiec NIE!"

Manifestację zakończono na placu przed Liceum wspólnym odśpiewaniem hymnu religijnego:

"BOŻE COS POLSKE..."

Najbardziej budującym i optymistycznym był fakt udziału przekroju całego społeczeństwa Wejherowa i okolic, począwszy od małych dzieci poprzez dorosłych na seniorach skończywszy.

Na demonstrację przygotowano wiele haseł zapretujemy państwu niektóre z nich:

"Energia atomowa precz od Wejherowa!",

"Bez atomu w naszym domu!",

"Elektrownia atomowa i już nie ma Wejherowa!",

"Atomowej zguby nie chcą mieć Kaszuby!",

"My nie chcemy biedy nowej elektrowni atomowej!",  
 "Jeśli domek chcesz mieć nowy, zbuduj schron antyjądrowy!",  
 "Lepszy sok owocowy, niż reaktor atomowy!".

GŁOSUJ NA

Solidarność



